

Sygn. akt X GC 598/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r. r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Joanna Stelmasik
Protokolant:	Paula Nowosielecka

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r.

na rozprawie

w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwotę 31 035,60 zł (trzydzieści jeden tysięcy trzydzieści pięć złotych 60/100) wraz z ustawowymi odsetkami (określonymi od 1 stycznia 2016r jako odsetki ustawowe za opóźnienie) liczonymi od kwot:

- 25 239,60 zł od dnia 1 kwietnia 2011r

- 5 796 zł od dnia 8 lutego 2011r.

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3 969,00 zł (trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 598/15

UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2014 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła pozew przeciwko pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w W. o zapłatę kwoty 31 035,60 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot 25 239,60 zł od dnia 1 kwietnia 2011 roku i od kwoty 5 796 zł od dnia 8 lutego 2011 roku wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że strony postępowania prowadziły współpracę w zakresie sprzedaży balsamu i serum C. 2h, w ramach której powódka sprzedawała pozwanej w/w towar. Powódka wskazała, że w związku z dokonaną sprzedażą wystawiła pozwanej dwie faktury VAT odpowiednio na kwoty 17 996 zł i 25 239,60 zł, przy czym wobec dokonanej przez pozwaną częściowej zapłaty z tytułu pierwszej faktury VAT pozostała kwota 5 796 zł. Wobec upływu terminów płatności powódka wezwała

pozwaną do zapłaty, jednak wezwanie pozostało nieskuteczne. Niezależnie powódka wskazała, że wystąpiła do sądu z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, jednak do ugody nie doszło.

W dniu 9 kwietnia 2015 roku referendarz sądowy w tut. Sądzie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił roszczenie powódki w całości.

W dniu 4 maja 2015 roku pozwana wniosła sprzeciw, w którym przedmiotowy nakaz zapłaty zaskarżyła w całości i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że powódka miała wyprodukować na zlecenie pozwanej krem Serum C. 2h, który zgodnie z umową miał zawierać surowiec w postaci C. pobieranego w ciągu pierwszych dwóch godzin. Pozwana zaznaczyła jednak, że po otrzymaniu produktu nie otrzymała żadnej specyfikacji dotyczącej jakości użytego surowca, pomimo, że powódka zapewniała, że nastąpi to w najbliższym czasie. Pozwana wskazała, że działając w zaufaniu do powódki rozpoczęła sprzedaż produktu, jednak w krótkim czasie od rozpoczęcia sprzedaży otrzymała szereg reklamacji dotyczących jakości sprzedawanego produktu, i wskazała, że jej zdaniem słaba jakość produktu wynikała z słabej jakości surowca. Pozwana podniosła, że w związku z powyższym wystąpiła do powódki z żądaniem o dostarczenie dokumentów, na podstawie których można było udokumentować jakość surowca. Pozwana podkreśliła, że takowych dokumentów nie otrzymała i w konsekwencji uznała produkty dostarczone przez powódkę za niezgodne z umową, wstrzymała ich sprzedaż i płatność za niepełnowartościowy towar. Niezależnie pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka podtrzymała swoje dotychczasowe twierdzenia. Nawiązując natomiast do twierdzeń pozwanej powódka wskazała, że pozwana nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do jakości dostarczonego produktu, a stanowisko pozwanej, jakoby zapłata za produkt była uzależniona od uzyskania świadectwa jakości nie znajduje uzasadnienia w poczynionych przez strony ustaleniach, tym bardziej, że pozwana sprzedawała produkty, których jakość cieszyła się uznaniem klientów. W nawiązaniu do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia powódka wskazała, że w związku ze złożeniem wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, zgłoszony zarzut pozostaje bezskuteczny.

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 roku pozwana zakwestionowała, ażeby ilość dostarczonego kremu odpowiadała ilości wskazanej w fakturze VAT, a wskazana w nich cena nie wynika z ustaleń pomiędzy stronami. Niezależnie pozwana wniosła o obniżenie ceny do kwoty 25 200 zł za wady fizyczne dostarczonego kremu lub balsamu, a także podniosła zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej z tytułu szkody powstałej z uwagi na wadliwość kremu lub balsamu w kwocie 152 293 zł z wierzytelnością dochodzoną pozwem w kwocie 31 036 zł wraz z odsetkami oraz kosztami procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., działając jako producent, zawarła z pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w W., jako dystrybutorem, ustną umowę, na podstawie której powódka sprzedała pozwanej balsamy i serum C. 2h. Podstawowym składnikiem w/w produktów było C. pozyskiwane w ciągu 2 godzin od dnia porodu cielaka.

Bezsporne .

Zgodnie ze stałą procedurą przy zakupie tego rodzaju produktów producent do produktu dołącza certyfikaty potwierdzające jego jakość.

Dowód:

- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218.

Po uzgodnieniu warunków sprzedaży, ilości towaru i ceny, powódka dostarczyła pozwanej pierwszą partię zamówionego produktu w postaci balsamu i wystawiła fakturę VAT: nr (...) z dnia 31 stycznia 2011 roku na kwotę 17

996 zł, płatną do dnia 7 lutego 2011 roku. Do produktu nie zostały załączone stosowne certyfikaty. Pozwana częściowo uregulowała należność pozostawiając do zapłaty kwotę 5 796 zł.

Dowód:

- Faktura VAT nr (...), k. 18,
- Zeznania świadka M. B., k. 182-186
- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218.
- Przesłuchanie reprezentanta powódki A. S., k. 228-229

Produkt został dostarczony pozwanej w beczkach i następnie, w celu dalszej odsprzedaży, przepakowany do słoiczków. Podczas przepakowywania produktu reprezentant pozwanej otrzymał informacje o jego dziwnej konsystencji i nieprzyjemnym zapachu.

Dowód:

- Przesłuchanie reprezentanta powódki A. S., k. 228-229
- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218.

Pozwana – pomimo braku certyfikatów - wprowadziła towar na rynek i dostarczyła go swoim kontrahentom.

Dowód:

- Wydruki ze stron internetowych, k. 54-67,
- Zeznania świadka M. B.
- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218,

Na przełomie marzec - kwiecień 2011 roku pozwana otrzymała kolejną partię produktu od powódki. W związku z powyższym powódka wystawiła fakturę VAT nr (...) z dnia 29 marca 2011 roku na kwotę 25 239,60 zł, płatną do dnia 31 marca 2011 roku. Pozwana uzależniła dokonanie zapłaty za dostarczony produkt od przedstawienia certyfikatów potwierdzających jakość produktu. Powódka stosownych dokumentów pozwanej nie dostarczyła, w związku z czym pozwana odmówiła zapłaty za dostarczone towary.

Dowód:

- Faktura VAT nr (...), k. 19
- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218,

W niedługim czasie po wprowadzeniu produktu na rynek pozwana otrzymała pierwsze reklamacje od klientów dotyczące zapachu i konsystencji produktu. Brak certyfikatów spowodował wycofanie się kontrahentów pozwanej i zerwanie współpracy.

Dowód:

- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2012 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty zaległości w łącznej wysokości 31 035,60 zł. Wezwanie pozostało jednak bezskuteczne.

Dowód:

- Wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem odbioru i potwierdzeniem nadania, k. 20-21,
- Przesłuchanie reprezentanta powódki A. S., k. 228-229

Pozwana, w związku z brakiem możliwości dalszej odsprzedaży dostarczonego przez powódkę towaru przeprowadziła jego utylizację.

Dowód:

- Przesłuchanie reprezentanta pozwanej R. C., k. 218.

W dniu 28 grudnia 2013 roku powódka wniosła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w W. o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej w zakresie żądania opisanego niniejszym pozwem. Termin posiedzenia wyznaczono na dzień 28 maja 2013 roku. Pomimo stawiennictwa stron na posiedzeniu nie doszło do zawarcia ugody.

Dowód:

- Dokumenty zawarte w aktach sprawy I Co 126/13,

Sąd zważył co następuje:

Powództwo polegało uwzględnieniu w całości.

Niniejszym pozwem powódka dochodziła zapłaty nieuregulowanej przez pozwaną ceny za dostarczony pozwaną towar. Podstawę prawną powództwa stanowił zatem art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Pozwana natomiast kwestionując żądanie pozwu, wskazywała, że nie dokonała zapłaty, albowiem dostarczony przez powódkę towar był niepełnowartościowy. Pozwana wskazywała, że powódka dostarczyła produkt bez certyfikatów, bez których dalsza jego sprzedaż jest niemożliwa, oraz jak się okazało po wprowadzeniu produktu do sprzedaży towar był złej jakości (dziwna konsystencja i nieprzyjemny zapach). Niezależnie od powyższego pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, zaś na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 roku zarzut potrącenia roszczenia ze szkody powstała w majątku pozwanej w związku z dostarczeniem produktu niepełnowartościowego oraz zaprzeczyła, ażeby ilość dostarczonego towaru odpowiadała ilości wskazanej w treści faktury VAT oraz że cena w nich wskazana odpowiadała cenie ustalonej pomiędzy stronami.

Zarzuty pozwanej nie mogły jednak doprowadzić do skutecznego zniweczenia żądania dochodzonego pozwem.

W pierwszej kolejności, rozstrzygając w przedmiocie zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd zwrócił uwagę, że w przypadku roszczeń wynikających z umowy sprzedaży zastosowanie znajduje art. 554 k.c., zgodnie z którym roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten, jako szczególny wyłącza stosowanie, ustanowionego w art.118 k.c., trzyletniego terminu dla roszczeń wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej. Początek biegu terminu przedawnienia podlega regułom ogólnym, z kolei art.120 k.c. stanowi, iż bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Z kolei zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd zwrócił uwagę, że należności ustalone fakturami VAT dołączonymi do pozwu stały się wymagalne odpowiednio z dniem 8 lutego 2011 roku i 1 kwietnia 2011 roku, co oznacza, że winny ulec przedawnieniu odpowiednio w dniach 7 lutego 2013 roku i 1 kwietnia 2013 roku. Uwzględniając jednak, że przed upływem w/w terminów przedawnienia, tj. w dniu 28 grudnia 2012 roku, powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w W. z przerywającym bieg przedawnienia wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w zakresie roszczenia, którego to dochodziła w niniejszym postępowaniu, w skutek którego to wniosku zgodnie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. art. 124 § 1 i 2 k.c. termin przedawniania przerwał swój bieg i rozpoczął się na nowo od dnia w którym postępowanie to się zakończyło (28 maja 2013 roku). W świetle powyższego Sąd stwierdził, że roszczenia dochodzone pozwem mogłyby najwcześniej ulec przedawnieniu z dniem 28 maja 2015 roku. Biorąc jednak pod uwagę, że powódka z niniejszym powództwem wystąpiła przed upływem w/w terminu (w dniu 17 grudnia 2014 roku) zarzut przedawnienia okazał się być nieskuteczny.

Podobnie pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego nie mogły doprowadzić do skutecznego zniweczenia roszczenia dochodzonego pozwem.

W odniesieniu bowiem do zarzutów pozwanej o braku obowiązku zapłaty za towar i żądania obniżenia ceny do kwoty 25 200 zł, wobec dostarczenia produktu niepełnowartościowego - bez koniecznych certyfikatów oraz złej jakości, Sąd na wstępie zwrócił uwagę, że przepisy kodeksu cywilnego, w przypadku dostarczenia produktu niepełnowartościowego nie przewidują możliwości odmowy zapłaty za wadliwy produkt, ani też nie uprawniają do wstrzymania się z uregulowaniem należności, co oznacza, że odmowa dokonania przez pozwaną zapłaty za nawet wadliwy produkt pozostała nieuprawniona. W takim wypadku kupujący ma możliwość skorzystania z uprawnień z tytułu rękojmi za wady w produkcie, które zostały przewidziane w art. 560 § 1 k.c. w zw. z art. 556 § 1 k.c. (wg stanu prawnego obowiązującego na dzień realizacji umowy) zgodnie z którym sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym (rękojmia za wady fizyczne). Stosownie natomiast do art. 560 § 1 k. c. jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Jednakże kupujący nie może od umowy odstąpić, jeżeli sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie. Podkreślenia jednak wymaga, że kupujący ma prawo skorzystać z wymienionych wyżej uprawnień w czasie oznaczonym w treści art. 563 § 2 k.c., w świetle którego przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Innymi słowy dla aktualizacji uprawnień pozwanej z tytułu rękojmi za wady nabytego produktu koniecznym było, ażeby wada produktu rzeczywiście wystąpiła, a pozwany fakt jej wystąpienia niezwłocznie zgłosił powódce.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd – uznając twierdzenia przedstawiciela pozwanej co do ustaleń stron postępowania dotyczących obowiązku dostarczenia przez powódkę certyfikatów jakości produktów za wiarygodne – stwierdził, że brak deklaracji jakości dostarczonego przez powódkę produktu, pomimo czynionych w tym zakresie ustaleń, stanowił jego wadę w rozumieniu art. 556 § 1 k.c. uprawniającą pozwaną do skorzystania z uprawnień dotyczących rękojmi, w tym żądania obniżenia ceny. Niezrozumiałe przy tym okazały się twierdzenia powódki dotyczące braku jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie oraz jej zachowanie przed wszczęciem postępowania wyrażające się w braku reakcji na monity pozwanej o dostarczenie stosownych dokumentów, tym bardziej, że jak zeznał przedstawiciel powódki certyfikaty takie były sporządzane. Oczywistym jest przy tym, że w przypadku produktów specjalnego przeznaczenia, jakimi niewątpliwie są produkty kosmetyczne, każdy produkt tego rodzaju winien posiadać stosowny certyfikat jakości produktu (atest), gwarantujący przede wszystkim bezpieczeństwo stosowania produktu.

Wskazane okoliczności nie mogły jednak przesądzić o skuteczności podniesionych przez pozwaną w tym zakresie zarzutów i uznania żądania pozwanej do obniżenia ceny zakupionego produktu za uzasadnione. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z już cytowanym wyżej przepisem (art. 563 § 2 k.c.) w razie braku należytego (co do czasu i miejsca) zbadania rzeczy oraz braku niezwłocznego (bez uzasadnionej zwłoki) zawiadomienia sprzedawcy o wadzie kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi. W ocenie Sądu pozwana nie zawiadomiła powódki o wadach produktu niezwłocznie. Co prawda przedstawiciel pozwanej wskazywał, że wielokrotnie ustnie i mailowo monitował powódkę o dostarczenie stosownych certyfikatów, jednakże ostatecznie w toku przesłuchania nie wskazał jednoznacznie, kiedy te monity miały miejsce. Co istotne – jak wynika z treści jego oświadczeń – nie zareagował w sposób właściwy na sygnały pracowników dokonujących przepakowania produktu o „dziwnej” konsystencji kremu i nieprzyjemnym jego zapachu, uznając, że taka jest jego specyfika, choć nie posiadał stosownych dokumentów potwierdzających jego przypuszczenia. Co więcej w ocenie Sądu pierwszym i zarazem ostatnim momentem na zgłoszenie wad produktu w postaci braku stosownych certyfikatów był moment, w którym towar (jego pierwsza partia) został mu dostarczony, już wówczas bowiem powinien był się zorientować, że wobec braku wymaganych dokumentów produkt jest niepełnowartościowy, tym bardziej, że docierały do niego sygnały o złej jakości produktu.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę, że jak wynika z twierdzeń przedstawiciela pozwanej pierwszego zgłoszenia wad produktu w postaci braku dokumentacji dokonał po wpływie pierwszych reklamacji od klientów, podczas gdy obiektywnie rzecz ujmując o wadach powódkę mógł już zawiadomić wcześniej – tj. z chwilą dostarczenia towaru, Sąd doszedł do wniosku, że pozwana nie zgłosiła wad niezwłocznie i w konsekwencji utraciła uprawnienia z tytułu rękojmi.

W odniesieniu natomiast do zgłoszonego zarzutu potrącenia równowartości szkody poniesionej przez pozwaną spółkę spowodowanej koniecznością wycofania produktów i zerwaniem współpracy przez jej kontrahentów wobec braku certyfikatów jakości produktów w wysokości 152 293 zł, a zatem roszczenia opartego o art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazać w tym miejscu należy, że aby w ogóle można było mówić o zaistnieniu odpowiedzialności odszkodowawczej muszą zostać spełnione kumulatywnie trzy przesłanki, tj.: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), fakt poniesienia szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a szkodą. Obowiązek wykazania zarówno faktu nienależytego wykonania umowy, jak też powstania szkody w przedstawionej do potrącenia wysokości spoczywał na pozwanej. Sąd zwrócił jednak uwagę, że pozwana – pomimo spoczywającego na niej ciężaru dowodu - poza wskazaniem wysokości poniesionej przez niego szkody, nie wykazała ażeby rzeczywiście w wyniku zaniechania powódki i niedostarczenia dokumentacji szkodę w takiej wysokości poniosła. Pozwana nie przedstawiła bowiem w jaki sposób wysokość poniesionej szkody ustaliła i co się na nią składa, ale przede wszystkim nie wykazała, ażeby pomiędzy poniesioną szkodą w podnoszonej przez nią wysokości, a zaniechaniem powódki sprowadzającym się do niedostarczenia dokumentów, wystąpił adekwatny związek przyczynowy, tj. przesłanek odpowiedzialności powódki opartej o art. 471 k.c.. Sąd zwrócił przy tym uwagę, że reprezentant pozwanej co prawda wskazywał podczas przesłuchania że w wyniku braku możliwości wprowadzenia zakupionego produktu do obrotu i utraty kontrahentów poniósł szkodę na którą składały się kwota m.in. 70 000 zł , jednakże tego rodzaju wyjaśnienia, w szczególności szacunkowe wskazanie poniesionych strat, nie mogły stanowić wystarczającej podstawy, pozwalającej ustalić rzeczywistą wysokość szkody. Pozwana bowiem winna była odpowiednio udokumentować fakt powstania szkody w podnoszonej wysokości i jej związek z działaniem (zaniechaniem) powódki, czego ta jednak nie uczyniła.

W tym stanie rzeczy, wobec braku możliwości ustalenia istnienia wymagalnego roszczenia przysługującego pozwanej wobec powódki nadającego się do potrącenia, zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia nie mógł okazać się uzasadniony.

Także zarzuty pozwanej dotyczące zastrzeżeń co do ilości dostarczonego towaru i jego ceny nie znalazły odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nie bez znaczenia pozostał przy tym fakt, że pozwana zarówno w chwili dostarczenia towaru jak i we wstępnej fazie niniejszego postępowania nie podnosiła

zarzutów w tym zakresie. Co istotne także przedstawiciel pozwanej w toku przesłuchania nie wskazywał na wystąpienia jakichkolwiek nieprawidłowości zarówno co do ilości, jak i ceny dostarczonego towaru. Co więcej cena jaką wskazał za 1 kg produktu oscylowała wokół kwoty 380 zł, zaś cena jednostkowa ujęta w przedłożonych przez powódkę fakturach VAT wynosiła 350 zł netto (faktura VAT nr (...)) i 380 zł (faktura VAT nr (...)), a zatem była zbieżna z ceną wskazaną przez reprezentanta pozwanej, co z kolei dało podstawę do przyjęcia, że wskazana w fakturach VAT cena odpowiadała cenie ustalonej pomiędzy stronami postępowania.

W tym stanie rzeczy brak było podstaw do uznania zarzutów pozwanej w tym zakresie za uzasadnione, tym bardziej, że analizując przebieg postępowania, w tym w szczególności moment w którym zarzuty te zostały zgłoszone i fakt nie poparcia ich jakimkolwiek materiałem dowodowym, Sąd doszedł do wniosku, że zarzuty te zostały powołane jedynie na potrzeby niniejszego postępowania.

W tym stanie rzeczy, wobec nieskuteczności żadnego z podniesionych w toku postępowania zarzutów, i w konsekwencji dostatecznego wykazania przez powódkę istnienia roszczenia w dochodzonej pozwem wysokości niniejsze powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedstawione do akt postępowania dokumenty oraz dowód z zeznań słuchanych w sprawie świadka M. B. i przesłuchania reprezentantów stron, do których wiarygodności Sąd nie miał żadnych wątpliwości i uznał, że powstałe w nich rozbieżności wynikają z subiektywnego przekonania o prawdziwości własnych twierdzeń.

Zarządzeniem z dnia 21 września 2015 roku Przewodniczący zwrócił pełnomocnikowi pozwanej pismo z dnia 7 września 2015 roku na podstawie art. 207 § 7 k.p.c., które zostało złożone bez odpowiedniego zobowiązania (art. 207 § 3 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci wezwania do zapłaty z dnia 9 czerwca 2016 r., zestawienia cen kremów wraz z załącznikami, zestawienia cen kremów uniwersalnych N., zestawienia cen balsamów N., oświadczenie o potrąceniu z 16 czerwca 2016 r. jako sprekludowany. W ocenie Sądu strona pozwana już w treści sprzeciwu winna była przedstawić wszelkie dowody wskazujące fakt rzeczywistego i celowego poniesienia domniemanej szkody. Co istotne w toku postępowania nie ujawniono nowych okoliczności, w efekcie których przeprowadzenie dowodu z przedstawionych na rozprawie dokumentów stałoby się konieczne. Niezależnie Sąd zwrócił uwagę, że pozwana składając w/w wniosek nie wskazała jakichkolwiek okoliczności, wskazujące, że wystąpienie ze stosownym wnioskiem nie było wcześniej możliwe, tym bardziej, że w istocie była to reakcja na lakoniczne w tym zakresie oświadczenie reprezentanta pozwanej złożone podczas jego przesłuchania. Tym nie mniej zwrócić należało uwagę, że nawet gdyby Sąd wnioskowe dowody z dokumentów dopuścił to nie wpłynęłoby to na zmianę treści rozstrzygnięcia, albowiem pozwana nie zdołała wykazać w toku postępowania zarówno, że szkodę w postulowanej wysokości rzeczywiście poniosła oraz, że zarzut z tytułu rękojmi był uzasadniony.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na poniesione przez powódkę koszty złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1 552 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2 400 zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t)– wedle stanu prawnego obowiązującego na dzień wszczęcia niniejszego postępowania) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.